

KGW Pławy zwycięzcą tegorocznej spartakiady

Data publikacji: 7.11.2016 18:50

Po zaciętej i trwającej do ostatnich minut rywalizacji najwięcej punktów zdobyła drużyna KGW Pławy. Na drugiej pozycji uplasowały się panie z KGW Zaborze, zaś na trzecim miejscu znalazła się drużyna KGW Jasienica. Tak przedstawiają się wyniki tegorocznej VI Wojewódzkiej Spartakiady Kół Gospodyń Wiejskich, która odbyła się w Wiśle.

□

Uśmiechnięte, gotowe do boju, a przede wszystkim spragnione dobrej zabawy – to panie z kół gospodyń wiejskich. W tym roku w Wojewódzkiej Spartakiadzie Kół Gospodyń Wiejskich wzięło udział 20 drużyn. VI edycja odbyła się pod hasłem: „Jak się downi na dziedzinie bawiono”. Spartakiada odbyła się w sali gimnastycznej im. Wiślańskich Olimpijczyków w Wiśle pod honorowym patronatem Wicemarszałka woj. Śląskiego oraz Burmistrza Miasta Wisła.

Drużyny z 7 powiatów: cieszyńskiego, bielskiego, żywieckiego, oświęcimskiego, rybnickiego, raciborskiego i suskiego, rywalizowały w 9 konkurencjach. Co roku organizatorzy starają się wprowadzać nowe zabawy. **Nowością jest dojenie krowy, nosiwoda, a także pojenie mierzlika. W przypadku mierzlika przed spartakiadą panie dzwoniły do nas z pytaniem co to za konkurencja. Mierzlika w cieszyńskiej gwarze to mała owieczka. Zadaniem uczestniczek było jej napojenie przez tak zwany cumel** – tłumaczy Danuta Kożusznik prezes zarządu Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Bielsku-Białej, który jest głównym organizatorem spartakiady wspólnie z Wiślańskim Centrum Kultury.

To nie jedyna impreza którą dla KGW organizuje RZRKiOR. Jednak jak zdradza nam Danuta Kożusznik właśnie to wydarzenie cieszy się największym zainteresowaniem. **Panie zapisują się na spartakiadę z wielomiesięcznym wyprzedzeniem. W zeszłym roku mieliśmy więcej chętnych niż miejsc. Wybieraliśmy wtedy te koła, które po raz pierwszy chciały wziąć udział w spartakiadzie. Ze względów organizacyjnych maksymalnie do udziału w tej zabawie dopuszczamy 20 kół gospodyń wiejskich** – przyznaje w rozmowie z naszą redakcją Kożusznik.

Celem spartakiady jest przede wszystkim dobra zabawa, jednak nie brakuje też sportowej rywalizacji. **W Wiśle spartakiada odbywa się po raz trzeci i właśnie tutaj wprowadziliśmy dodatkowe, symboliczne nagrody – złote, srebrne i brązowe majtki. Panie bardzo poważnie podchodzą do wszystkich konkurencji. Mówiliśmy im na początku, że to przecież nie jest konkurs o złote majtki, a później się okazało, że czemu nie** – mówi Kożusznik.

Oprócz wspomnianych symbolicznych i zabawnych majtek, trzy pierwsze drużyny otrzymały nagrody. W tym tort w kształcie medalu i puchar ufundowany przez Burmistrza Miasta Wisła. Dodatkowo, wszystkim drużynom wręczono pamiątkowe medale i dyplomy.

W spartakiadzie w Wiśle bierzemy udział po raz pierwszy. Liczymy dziś na dobrą zabawę. Przebrałyśmy się za czarownice, tak jeszcze w klimacie halloweenowym. Strój też przecież jest ważny – mówią Panie z KGW Dzimierz. **Idziemy na żywioł. To nasza trzecia spartakiada. Parę lat temu zdobyliśmy czwarte miejsce. Dziś jest szansa żeby zaważyć o pierwsze** – śmieją się panie z KGW Zaborze. Na spartakiadzie w Wiśle nie mogło oczywiście zabraknąć pań z Wisły. **Jesteśmy po raz trzeci. W zeszłym roku zdobyliśmy trzecie miejsce. Bardzo nam się podoba, zabawa jest świetna** – mówią zgodnie panie z KGW Wisła Głębcze.

Po zaciętej, trwającej kilka godzin, rywalizacji najwięcej punktów zdobyło KGW Pławy (powiat oświęcimski), tym samym wygrywając tegoroczną edycję spartakiady. Na drugim miejscu znalazło się KGW Zaborze (powiat cieszyński), zaś na trzecim KGW Jasienica (powiat bielski).

MSZ

